

Teologia i filozofia

RTWP 15 (2019), s. 11–27

Robert Noiszewski

KRYTYKA POSTMODERNIZMU W NAUCZANIU BENEDYKTA XVI – ZAGADNIENIA WYBRANE

Wstęp

Zjawisko postmodernizmu obecne jest od kilku ostatnich dekad w kulturze Zachodu, coraz wyraźniej ją przenikając i modyfikując. Głęboko wpisuje się ono w świat ludzi współczesnych, nacechowany mocno postępem, szybkością i pośpiechem. Człowiek zostaje oderwany od tradycyjnego stylu życia i skazany na nieustanne doświadczanie nowości oraz krótkotrwałości, co odbiera mu poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Rozpowszechnienie technicyzacji i komputeryzacji życia sprawia, że kultura staje się coraz bardziej zredukowana i oddalająca się od idei kontemplacji, która legła u fundamentów metafizyki Zachodu. Wszystko to powoduje, że idee, które proponuje postmodernizm, są przez ludzi łatwo akceptowane i przyjmowane, zresztą często bez świadomości ich prawdziwych źródeł, treści oraz celów.

Myśl postmodernistyczna, wpływając na obecne rozumienie znaczenia kluczowych pojęć, takich jak np. prawda, wolność, tożsamość, sprawia, że człowiek inaczej niż dotychczas odczytuje siebie, innych

ludzi, otaczający go świat. Inaczej odczytuje także Boga. Odciskając się znacząco na sposobie myślenia ludzi i budowanych przez nich hierarchiach wartości, przyczynia się do dokonywania określonych wyborów i formuje ich codzienne życie. Nadaje również kształt ich życiu moralnemu i religijnemu.

Temat postmodernizmu i poszczególnych jego nurtów budzi od wielu lat liczne kontrowersje i skrajnie przeciwstawne opinie. Jako mający istotny wpływ na kształt i jakość życia ludzi i społeczeństw XX i XXI wieku, nie pozostaje on obojętny dla Kościoła katolickiego i jego nauczania. Jest on obecny również w wypowiedziach współczesnych papieży.

W niniejszym artykule będzie zaprezentowane stanowiska Benedykta XVI wobec zagadnienia postmodernizmu. Przedstawiona zostanie opinia papieża na temat wybranych, głównych postmodernistycznych idei i założeń, mających niebagatelny wpływ na współczesny wizerunek kultury Zachodu. Przedstawione stanowisko również, zajmowane przez papieża odnośnie do skutków, jakie one odciskają na człowieku, jego życiu, funkcjonowaniu w przestrzeni społecznej.

1. Apologia chrześcijańskiej wizji Boga

W jednej z audiencji generalnych u schyłku 2006 roku papież Benedykt XVI zauważył, że współcześnie odnosi się wrażenie, że wielu ludzi nie wykazuje zainteresowania Bogiem ani nie ma potrzeby Jego istnienia. Jest On postrzegany jako przeszkoda na drodze samorealizacji, przeszkoda, którą należy usunąć. Pojawiające się doktryny, poprzez tworzone pociągające iluzje, którym ulega wielu ludzi, również wierzących, wskazują złudną drogę do osiągnięcia szczęścia¹ Dominująca kultura, charakteryzująca się pozytywistycznym scjentyzmem i indywidualistycznym relatywizmem, z zasady zamknięta jest na Boga oraz na Jego prawo moralne².

¹ Por. BENEDYKT XVI, *Przygotujmy godne mieszkanie Zbawicielowi. 20 XII 2006 – Audiencja generalna*, [w:] L'Osservatore Romano (2/2007), s. 39.

Por. BENEDYKT XVI, *Rozwijajcie dialog ze współczesną kulturą. 17 II 2006 – Do autorów i redaktorów czasopisma «La Civiltà Cattolica»*, [w:] L'Osservatore Romano (6-7/2006), s. 52–53.

Problem odwrócenia się człowieka od Boga wielokrotnie powracał w wypowiedziach Ojca Świętego Benedykta XVI. Zwracał on uwagę na fakt, że człowiek sam chce być sobie jedynym panem. Chce niepodzielnie panować nad światem i nad własnym życiem bez jakichkolwiek ograniczeń. W tej perspektywie Boga postrzega jako zagrożenie dla swoich aspiracji. Traktuje Go więc jako pobożne puste słowo albo zaprzecza całkowicie Jego istnieniu, wyklucza z życia publicznego pozbawiając tym samym wszelkiego znaczenia³. „Kult posiadania rzeczy, kult zaborczej miłości i kult władzy sprawiają często, że ludzie próbują «grać rolę Boga»: dążą do uzyskania pełnej kontroli, nie bacząc na mądrość i przykazania, które Bóg dał nam poznać. Ta droga prowadzi do śmierci. Natomiast gdy oddajemy cześć jednemu prawdziwemu Bogu, oznacza to, że uznajemy w Nim źródło wszelkiego dobra, zawieramy Mu samych siebie, otwieramy się na uzdrawiające działanie Jego łaski i jesteśmy posłuszni Jego przykazaniom: idąc tą drogą, wybieramy życie”⁴.

Ojciec Święty wyraża przekonanie, że najważniejszą rzeczą jest na nowo otwierać dzisiejszemu człowiekowi możliwość dostępu do Boga, którego współczesny świat uważa za obcego lub zbyt czecznego, a który do niego przemawia i przekazuje mu swoją miłość, aby obficie obdarzyć go życiem⁵, gdyż jego potrzeby nie ograniczają się tylko do materialnego chleba. Potrzebuje on także wiary dającej ufne zawierzenie Bogu, która jest solidnym gruntem i pewnym fundamentem pomagającym zachować autentyczny sens życia również w kryzysach, trudnościach i codziennych problemach⁶. Papież wysuwa przypuszczenia, że „może właśnie w czasach współczesnych odrzucenie Boga ma wręcz najbardziej podstępne i niebezpieczne postaci: od otwartego odrzucenia po obojętność, od naukowego ate-

³ Por. BENEDYKT XVI, *Żyjmy mocą eucharystii. 2 X 2005 – Homilia Benedykta XVI z okazji inauguracji Synodu*, L'Osservatore Romano (1/2006), s. 7–8.

⁴ BENEDYKT XVI, *Jesteście świadkami nadziei dla innych. 18 lipca 2008. Spotkanie z młodzieżą ze wspólnoty terapeutycznej przy Uniwersytecie Notre Dame*, [w:] L'Osservatore Romano (9/2008), s. 20.

⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Verbum Domini*, 2.

⁶ Por. BENEDYKT XVI, *Co dzisiaj znaczy wierzyć Audiencja generalna 24 października 2012*, [w:] L'Osservatore Romano (12/2012), s. 40.

izmu po przedstawianie Jezusa w tzw. nowoczesnej czy raczej nowocześniejszej postaci; przedstawianie Jezusa w ludzkiej postaci jako zwykłego człowieka swojej epoki, pozbawionego Boskiej natury; albo też Jezusa całkowicie wyidealizowanego, do tego stopnia, że przypomina postać z baśni”⁷

Jednak Bóg nie jest niezawierającym treści słowem ani też abstrakcyjną hipotezą. On jest ostateczną prawdą, ku której w naturalny sposób dąży każdy umysł, jest fundamentem, na którym człowiek buduje własne życie. Jego twarz jest konkretną twarzą Jezusa Chrystusa, w którym przyszedł do ludzi⁸, który jest postacią historyczną, prawdziwym człowiekiem i prawdziwym Bogiem, i który proponuje wszystkim swoją Ewangelię⁹. Jest On życiem, prawdą, dobrem człowieka. Staje się dla niego bliski aż do umożliwienia mu zobaczenia i dotknięcia siebie. Zniża się do jego poziomu, aby go wywyższyć do siebie¹⁰. Ofiarowuje jemu więcej niż ktokolwiek może zaproponować; ofiarowuje wszystko¹¹. Podążanie przez życie pod przewodnictwem Chrystusa chroni człowieka przed zagubieniem się na „innych drogach, takich jak droga, na którą kierują nas nasze ślepe i egoistyczne popędy, albo droga, gdzie spotykamy atrakcyjne propozycje, ale są one interesowne, zwodnicze i zmienne, a pozostawiają po sobie pustkę i frustrację”¹².

Bóg jest jedynym Panem. „To nie żywioły świata, prawa materii rządzą ostatecznie światem i człowiekiem, ale osobowy Bóg

⁷ BENEDYKT XVI, *Przyjmijmy Boga, który nas pierwszy umiłował. 3 I 2007 – Audiencja generalna*, [w:] *L'Osservatore Romano* (2/2007), s. 54.

⁸ Por. BENEDYKT XVI, *Szukajcie i brońcie prawdy. 21 X 2006 – Przemówienie Benedykta XVI podczas wizyty na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim*, [w:] *L'Osservatore Romano* (1/2007), s. 16.

⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Przyjmijmy Boga, który nas pierwszy umiłował. 3 I 2007 – Audiencja generalna*, [w:] *L'Osservatore Romano* (2/2007), s. 54.

¹⁰ Por. BENEDYKT XVI, *Przedziwna wymiana. Audiencja generalna, 4 stycznia 2012*, [w:] *L'Osservatore Romano* (3/2012), s. 27.

¹¹ Por. BENEDYKT XVI, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna. 17 lipca 2008. Spotkanie z młodzieżą na nabrzeżu Barangaroo*, [w:] *L'Osservatore Romano* (9/2008), s. 15.

¹² BENEDYKT XVI, *Słuchajcie słów Pana, aby były w was «duchem i życiem». 18 VIII 2011 – Homilia podczas Liturgii Słowa na Plaza de Cibeles*, [w:] *L'Osservatore Romano* (10–11/2011), s. 10.

rządzi gwiazdami, czyli wszechświatem; prawa materii i ewolucji nie są ostateczną instancją, ale rozum, wola, miłość – Osoba. A jeśli znamy tę Osobę, a Ona zna nas, wówczas niewzruszona moc elementów naturalnych nie jest ostateczną instancją; wówczas nie jesteśmy niewolnikami wszechświata i jego praw – jesteśmy wolni”¹³ Wchodząc w dialog z Bogiem, człowiek lepiej rozumie samego siebie i odnajduje odpowiedzi na najgłębsze pytania, które się kryją w jego sercu. Słowo Boże nie jest jemu przeciwstawne, nie niweczy jego autentycznych pragnień, ale je oświeca, oczyszcza i doprowadza do spełnienia. Cała ekonomia zbawienia jasno ukazuje Boga przemawiającego i działającego w historii dla dobra człowieka, dla jego zbawienia. W obecnych czasach jedynie Bóg przynosi odpowiedź na pragnienie będące w każdym ludzkim sercu. Nie jest więc słuszne rozpowszechnione na Zachodzie przekonanie, że Jego obecność może zagrażać ludzkiej autonomii¹⁴.

Papież dostrzega, że przeważająca część ludzkości, także chrześcijan, jest przeświadczona o tym, że Bóg, znając słabą kondycję człowieka, nie interesuje się jego grzechami i cnotami, i w swej wspaniałomyślności, jeżeli będzie dokonywał sądu, z miłosierną pobłażliwością odniesie się do popełnionych przez człowieka błędów. W efekcie takiej postawy zło jest traktowane jako błażostka, co przyczynia się do niedostrzegania jego powagi i eskalacji¹⁵ Jednak Bóg interesuje się człowiekiem i otacza go swoją opieką. Gdyby tak nie było, to by się jemu nie objawiał. On jest słońcem dla umysłów, siłą dla woli i magnesem dla serc, źródłem istnienia i zwińczeniem wolności człowieka. On wspiera go swoją mocą, oświeca i udziela łaski przebaczenia grzechów, do czego słaby człowiek sam nie jest zdolny¹⁶. Bóg jest kimś bardzo bliskim człowiekowi, tak bliskim, że

¹³ BENEDYKT XVI, *Spe salvi*, 5.

¹⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Verbum Domini*, 23.

¹⁵ Por. BENEDYKT XVI, «*Jak zyskam sobie łaskawego Boga?*». *Spotkanie z członkami Rady Kościoła Ewangelickiego w Niemczech. 23 września 2011 – Erfurt*, [w:] *L’Observatore Romano* (12/2011), s. 21.

¹⁶ Por. BENEDYKT XVI, *Nie można czcić Boga, nie troszcząc się o człowieka. 6 XI 2010 – Msza św. na placu Obradoiro z okazji Jubileuszowego Roku św. Jakuba*, [w:] *L’Observatore Romano* (12/2010), s. 29.

ma ludzkie oblicze – Jezusa Chrystusa – «Drogi», która zaspokaja wszystkie ludzkie pragnienia, i «Życia», któremu winniśmy dawać świadectwo, chodząc zawsze w Jego świetle¹⁷ Poznanie prawdziwego Boga oznacza otrzymanie nadziei¹⁸.

Nie można oddawać czci Bogu, nie troszcząc się o będącego Jego dzieckiem człowieka; nie można również otaczać troską człowieka bez odpowiedzi na pytanie, kim jest jego Ojciec¹⁹ Wiara w Boga, który stworzył człowieka, prowadzi do uznania istnienia jednej rodziny ludzkiej, co ma istotne znaczenie w budowaniu pokoju²⁰. „Dla stawania się prawdziwymi twórcami pokoju fundamentalne znaczenie ma wrażliwość na wymiar transcendentny i nieustanny dialog z Bogiem, Ojcem miłosiernym, w którym wyprasza się odkupienie, zyskane dla nas przez Jego Jednorodzonego Syna. W ten sposób człowiek może zwalczyć to, co zaciemnia i neguje pokój, a więc grzech we wszystkich jego postaciach: egoizmu i przemocy, chciwości oraz żądzy władzy i dominacji, nietolerancji, nienawiści i niesprawiedliwych struktur”²¹. Dzięki uznaniu kochającego Ojca ludzie mogą uznać siebie nawzajem jako braci i odpowiedzialnie dążyć do wspólnego dobra całej rodziny ludzkiej, mogą odnaleźć nadzieję nadającą sens ich życiu osobistemu i wspólnotowemu²². Papież, odwołując się do zjawisk obserwowanych współcześnie, zwraca uwagę, że bez Boga konkretnego, który pozwala się widzieć w Chrystusie, świat ulega procesom samozniszczenia. Coraz bardziej widoczny i oczywisty jest błąd zamkniętego racjonalizmu, uważającego, że człowiek o własnych siłach może stać się autorem prawdziwie lep-

¹⁷ BENEDYKT XVI, *Życie jest poszukiwaniem prawdy, dobra i piękna*. 17 lipca 2008. Spotkanie z młodzieżą na nabrzeżu Barangaroo, [w:] L'Osservatore Romano (9/2008), s. 15.

¹⁸ Por. BENEDYKT XVI, *Spe salvi*, 3.

¹⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Nie można czcić Boga, nie troszcząc się o człowieka*. 6 XI 2010 – Msza św. na placu Obradoiro z okazji Jubileuszowego Roku św. Jakuba, [w:] L'Osservatore Romano (12/2010), s. 29.

²⁰ Por. BENEDYKT XVI, *Błogosławieni pokój czyniący. Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2013 r.*, [w:] L'Osservatore Romano (1/2013), s. 8.

²¹ BENEDYKT XVI, *Błogosławieni pokój czyniący ...*, s. 5.

²² Por. BENEDYKT XVI, *Pokój w prawdzie. Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na XXXIX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2006 r.*, [w:] L'Osservatore Romano (2/2006), s. 6.

szego świata. Gdy *prawdziwy Bóg nie jest miarą, człowiek ulega samozniszczeniu*²³.

Wykluczenie Boga z życia publicznego rodzi ostatecznie okrojoną koncepcję człowieka i społeczeństwa. Wizja osoby i jej przeznaczenia zostaje zawężona²⁴. Konsekwencje tego uwidaczniają się wraz z upływającym czasem. „Kiedy w pierwszych chwilach nieobecności Boga Jego światło nadal promieniuje i podtrzymuje ład ludzkiej egzystencji, wydaje się, że również bez Boga wszystko funkcjonuje dość dobrze. Ale im bardziej świat oddala się od Boga, tym wyraźniej widać, że człowiek coraz bardziej traci życie w hybris władzy, w pustce serca i tęsknocie do spełnienia i szczęścia. Nie da się wykorzenić istniejącego w człowieku pragnienia nieskończoności. Człowiek został stworzony do relacji z Bogiem i Go potrzebuje”²⁵

2. Apologia chrześcijaństwa

Nawiązując do słów Jana Pawła II w *Redemptoris missio*, Benedykt XVI wyraża opinię o konieczności podjęcia przez wiernych nowego wysiłku misyjnego, skierowanego nie tylko do ludów, którym jeszcze Dobra Nowina nie była głoszona, ale również do chrześcijan, którzy są niewystarczająco zewangelizowani. Papież zwraca uwagę na fakt odchodzenia od chrześcijaństwa ziem, na których posiada ono wielowiekową tradycję. Kraje, które niegdyś były bogate w wiarę i powołania, obecnie tracą pod wpływem zeświecczonej kultury swoją dotychczasową tożsamość²⁶. Zjawisko to szczególnie dotyczy świata zachodniego, przeżywającego znużenie własną kulturą. Zatracił on poczucie oczywistości potrzeby Boga, a tym bardziej

²³ BENEDYKT XVI, *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Aosta. Introd, 25 lipca 2005 r.*, [w:] L'Osservatore Romano (10/2005), s. 36.

²⁴ POR. BENEDYKT XVI, *Chrześcijański fundament społeczeństwa nowoczesnego i wielokulturowego. 16 września 2010 – Edynburg. Spotkanie z królową w Pałacu Holyrood House*, [w:] L'Osservatore Romano (10/2010), s. 14.

²⁵ BENEDYKT XVI, «*Spraw, abyśmy stanowili jedno*». *Nabożeństwo ekumeniczne w kościele klasztornym augustianów. 23 września 2011 – Erfurt*, [w:] L'Osservatore Romano (12/2011), s. 23.

²⁶ POR. BENEDYKT XVI, *Verbum Domini*, 96.

Chrystusa i w związku z tym uległ przeświadczeniu o możliwości samotworzenia się człowieka. Panujący klimat racjonalizmu, zamykającego się w sobie i uważającego naukę za jedynie możliwy model poznania, wszystko pozostałe traktuje jako subiektywne. W tej perspektywie *również życie chrześcijańskie staje się już tylko subiektywnym wyborem, czyli arbitralną decyzją, a nie drogą życiową. I dlatego, oczywiście, coraz trudniej jest wierzyć, a jeśli trudno jest wierzyć, jeszcze trudniej jest poświęcić swoje życie Panu, by być Jego sługą*²⁷

Współcześnie rozpowszechniony jest światopogląd, zgodnie z którym wiara składa się z szeregu przesądów, uniemożliwiających obiektywizm w rozumieniu rzeczywistości, a przez to stanowi przeszkodę dla wolności oraz badań naukowych. Równocześnie, głosząc relatywność prawdy, dąży się do zastąpienia jej konsensusem, który bywa słaby i łatwo ulegający manipulacji²⁸. Programowo uznaje się brak możliwości dojścia do prawdy i możliwość przyjmowania różnych, często sprzecznych interpretacji. Chrześcijaństwo, które przedstawia swoją prawdę i ją absolutyzuje, wydaje się na tym tle niemożliwe do przyjęcia. W objawieniu chrześcijańskim istnieją określone prawdy, które zapisane są również w sercu człowieka. Są one pojmowalne także racjonalnie jako będące elementami naturalnego prawa moralnego, i możliwe jest ich przyjmowanie także przez osoby nie utożsamiające się z wiarą chrześcijańską. Dotyczą one m.in. kwestii bioetycznych²⁹. Chrześcijaństwo, broniąc prawdy, broni tego, co w kulturze jest najistotniejsze. „Bez ukierunkowania na prawdę, bez postawy pokornego i śmiałego poszukiwania wszelka kultura rozpada się, ulega relatywizmowi, zatraca się w tym, co nietrwałe. Natomiast ocalona z pułapki redukcjonizmu, który ją uciska i ogranicza, może ona otworzyć się na prawdziwie oświeconą inter-

²⁷ BENEDYKT XVI, *Spotkanie Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji Aosta. Introd.*, 25 lipca 2005 r., [w:] L'Osservatore Romano (10/2005), s. 36.

²⁸ Por. BENEDYKT XVI, *Wspólne świadectwo wierze jest pierwszym zadaniem Kościoła wszystkich czasów. 15 I 2010 – Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji Nauki Wiary*, [w:] L'Osservatore Romano (3-4/2010), s.13.

²⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Wspólne świadectwo wierze jest pierwszym zadaniem Kościoła wszystkich czasów. 15 I 2010 – Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji Nauki Wiary*, [w:] L'Osservatore Romano (3-4/2010), s.13.

pretację rzeczywistości, pełniąc w ten sposób autentyczną posługę na rzecz życia”³⁰.

Zachodzące głębokie i szybkie przemiany kulturowe, społeczne, ekonomiczne i polityczne zmieniają mentalność, wrażliwość i obyczaje, powodując powstawanie nowych tendencji. Rozprzestrzeniają się hedonistyczne wzorce, które zaćmiewają umysły i zagrażają istnieniu wszelkiej moralności. Pojawiła się również pokusa uznania, że to nie wiara jest bogactwem człowieka, ale jego kultura, inteligencja, władza indywidualna i społeczna, zdolność manipulowania rzeczywistością. I tak wiarę i wartości chrześcijańskie zaczęto zastępować rzekomymi bogactwami, które okazują się jednak pozbawione wartości i niezdolne do podtrzymywania wielkiej nadziei prawdy, dobra, piękna oraz sprawiedliwości, które to przez wieki poprzednie pokolenia utożsamiały z doświadczeniem wiary³¹. Jednym z najważniejszych skutków sekularyzacji jest traktowanie wiary chrześcijańskiej tak, jakby była bezużyteczna w konkretnym ludzkim życiu i spychanie jej na margines egzystencji. Z biegiem czasu oczywiste stało się, że taka postawa jest błędna. Bankructwo sposobu życia „jakby Boga nie było” jest dziś ogólnie widoczne. Obecnie ujawnia się na nowo potrzeba odkrycia, że Jezus Chrystus nie mieści się w sferze prywatnych przekonań odnoszących się do abstrakcyjnej doktryny, lecz jest osobą rzeczywistą, a Jego wkroczenie w historię odnawia życie wszystkich³².

Chrześcijaństwo bywa przedstawiane niekiedy jako wizja życia ograniczająca wolność człowieka i przeciwna jego pragnieniom radości i szczęścia, a chrześcijański styl życia jako nudny i ponury. Taki obraz jest jednak daleki od prawdy. Wiara ma radosne oblicze i jest źródłem radości oraz prawdziwego, pełnego i trwałego szczęścia. Ona pozwala chrześcijanom na bycie osobami naprawdę szczęśliwymi, gdyż uświadamia im prawdę, że zawsze są w ręku Boga

³⁰ BENEDYKT XVI, *Ewangelia źródłem prawdziwej kultury*. 21 V 2011 – Przemówienie do wspólnoty Katolickiego Uniwersytetu «Sacro Cuore», [w:] L'Osservatore Romano (7/2011), s. 33.

³¹ Por. BENEDYKT XVI, *Miłość tworzy jedność i rodzi nową cywilizację*. Homilia podczas Mszy św. na stadionie w Serravalle, [w:] L'Osservatore Romano (8-9/2011), s. 17.

³² Por. BENEDYKT XVI, *Sacramentum Caritatis*, 77.

i nigdy nie są sami³³. Myśl chrześcijańska dużą uwagę przywiązuje do kwestii wolności. To właśnie w zachodniej kulturze chrześcijańskiej nastąpiło zrodzenie i rozwinięcie idei wolności religijnej³⁴. Ma ona u swoich podstaw przekonanie o istnieniu Boga Stwórcy wszystkich ludzi. Przekonanie to, prowadzące do uznania nie-naruszalności godności każdej osoby i jej odpowiedzialności za swoje czyny, przyniosło rozwinięcie idei praw człowieka. Fakt posiadania jednego Ojca czyni wszystkich równymi wobec prawa³⁵. Chrześcijaństwo, w przeciwieństwie do pozostałych wielkich religii, państwu i społeczeństwu nigdy nie narzucało wywodzonego z objawienia uregulowania prawnego. Odwoływało się natomiast do rozumu i natury jako autentycznych źródeł prawa. Odwoływało się do zgody pomiędzy rozumem subiektywnym i obiektywnym, do zgody, która zakłada fakt istnienia jednego oraz drugiego, powstałych w Umyśle Stwórcy³⁶. „Dla rozwoju prawa i dla rozwoju ludzkości rozstrzygające znaczenie miało to, że teologowie chrześcijańscy opowiedzieli się przeciw prawu religijnemu, które wymagało wiary w bóstwa, i stanęli po stronie filozofii, uznając rozum i naturę w ich wzajemnym powiązaniu za obowiązujące wszystkich źródło prawa”³⁷

Wiara w Chrystusa jest jednym z najważniejszych filarów kultury Zachodu. W ciągu wieków stanowiła ona decydujący element jednoczący. „Różnorodne grupy etniczne – Rzymianie, Goci, a później Longobardowie – które wchodziły w kontakt ze sobą, czasami w atmosferze wielkich napięć, znajdowały we wspólnym odniesieniu do wiary mocny czynnik budowania etyki, kultury, społeczeństwa

³³ Por. BENEDYKT XVI, «*Radujcie się zawsze w Panu!*» (Flp 4, 4). *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży [2012]*, [w:] L'Osservatore Romano (5/2012), s. 13.

³⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Prawo do wolności religijnej jest ściśle związane z godnością każdego człowieka. 29 IV 2011 – Przesłanie z okazji 17 sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych*, [w:] L'Osservatore Romano (7/2011), s. 19.

³⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Serce rozumne. refleksje na temat podstaw prawa. 22 IX 2011 – Przemówienie w Bundestagu*, [w:] L'Osservatore Romano (10-11/2011), s. 41.

³⁶ Por. BENEDYKT XVI, *Ściany nośne wolnego społeczeństwa. 7 I 2013 – Do korpusu dyplomatycznego*, [w:] L'Osservatore Romano (2/2013), s. 34.

³⁷ BENEDYKT XVI, *Serce rozumne. refleksje na temat podstaw prawa. 22 IX 2011 – Przemówienie w Bundestagu*, [w:] L'Osservatore Romano (10-11/2011), s. 40.

i w pewnym sensie polityki. Było dla nich oczywiste, że nie można uznać cywilizacji za dojrzałą, dopóki wszyscy członkowie ludu nie staną się wspólnotą chrześcijańską, żywą i dobrze zorganizowaną, zbudowaną na wierze w Boga w Trójcy Jedynej”³⁸. W perspektywie chrześcijańskiej istnieje ścisłe powiązanie między wielbieniem Boga a pokojem wśród ludzi na ziemi. Przemoc rodzi się z zapominania o Bogu. „Kiedy bowiem przestaje się odwoływać do prawdy obiektywnej i transcendentnej, jak można prowadzić autentyczny dialog? Jak można w tym przypadku uniknąć, aby przemoc, jawna lub ukryta, nie stała się ostateczną normą relacji międzyludzkich? W rzeczywistości bez otwarcia na transcendencję człowiek łatwo pada łupem relatywizmu, a później trudno mu działać w zgodzie ze sprawiedliwością i angażować się na rzecz pokoju”³⁹

Orędzie chrześcijańskie pozytywnie odpowiada na pragnienie sprawiedliwości. Wierzący w Chrystusa, oddając cześć Bogu, przyczyniają się do budowania pokoju i kształtowania sprawiedliwości społecznej, gdzie wszyscy otrzymują możliwość życia na miarę ludzkiej godności⁴⁰. Wiara chrześcijańska odsłoniła cierpienie jako decydujące dla człowieczeństwa oraz pokazała prawdę, sprawiedliwość, miłość nie jako zwykłe ideały, ale rzeczywistość w najwyższym stopniu. *Ukazała nam bowiem, że Bóg – osobowa Prawda i Miłość – zechciał cierpieć dla nas i z nami*⁴¹.

Papież stwierdza z bólem, że są w świecie regiony, w których swoboda wyznawania i wyrażania własnej religii jest niemożliwa bez ryzyka narażania się na utratę życia i wolności osobistej. Są też regiony, gdzie występujące formy oporu i uprzedzeń względem wierzących oraz symboli religijnych są bardziej wyrafinowane i milczące. Grupą religijną, która z powodu swojej wiary cierpi najwięcej prześladowań, są chrześcijanie. Dla wielu z nich do codzienności

³⁸ BENEDYKT XVI, *Miłość tworzy jedność i rodzi nową cywilizację. Homilia podczas Mszy św. na stadionie w Serravalle*, [w:] L'Osservatore Romano (8-9/2011), s. 16.

³⁹ BENEDYKT XVI, *Ściany nośne wolnego społeczeństwa. 7 I 2013 – Do korpusu dyplomatycznego*, [w:] L'Osservatore Romano (2/2013), s. 35.

⁴⁰ Por. BENEDYKT XVI, *Orędzie na Wielki Post 2010 r.*, [w:] L'Osservatore Romano (3-4/2010), s. 5.

⁴¹ BENEDYKT XVI, *Spe salvi*, 39.

należą spotkania ze zniewagami i życie w lęku⁴². Także na ziemiach posiadających wielowiekową tradycję chrześcijańską, pod hasłami tolerancji następuje rosnąca marginalizacja religii, szczególnie chrześcijańskiej. Podnoszone są postulaty domagające się, aby głos religii zamilkł albo przeniósł się do sfery prywatnej. Pojawiają się opinie, że nie należy kontynuować publicznych obchodów świąt, takich jak Boże Narodzenie, jako mogących obrażać w jakiś sposób wyznawców innych religii lub niewierzących. Wysuwane są również twierdzenia, uzasadniane paradoksalnie intencją wyeliminowania dyskryminacji, że od chrześcijan pełniących funkcje publiczne należy niekiedy żądać, by postępowali niezgodnie z własnym sumieniem. „Te niepokojące sygnały świadczą o nieuznawaniu nie tylko praw ludzi wierzących do wolności sumienia i wolności religijnej, lecz także zasadności roli religii w życiu publicznym”⁴³. Z tymi negatywnymi zjawiskami nie można się pogodzić, gdyż obrażają godność Boga i człowieka. Stanowią ponadto zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa oraz są przeszkodą uniemożliwiającą autentyczny integralny rozwój człowieka⁴⁴.

3. Apologia Kościoła

Wiara katolicka jest racjonalna. W przeciwieństwie do ponowoczesności, posiada zaufanie do ludzkiego rozumu, którego prawo nie stoi w sprzeczności z wiarą⁴⁵. Współczesność, przeniknięta myślą postmodernistyczną, doświadcza trudności w przyjmowaniu wielu prawd głoszonych przez Kościół. Sprowadza go do jednej ze społecznych instytucji, zapominając o sakralności, która jest w nim obecna. Próbuje kontestować jego charakter i miejsce w życiu społecznym

⁴² Por. BENEDYKT XVI, *Wolność religijna drogą do pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2011 r.*, [w:] L'Osservatore Romano (1/2011), s. 4.

⁴³ BENEDYKT XVI, *Świat rozumu i świat wiary potrzebują siebie wzajemnie. Spotkanie z przedstawicielami różnych grup społecznych w Westminster Hall. 17 września 2010 – Londyn*, [w:] L'Osservatore Romano (11/2010), s. 27.

⁴⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Wolność religijna drogą do pokoju. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2011 r.*, [w:] L'Osservatore Romano (1/2011), s. 4.

⁴⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Racjonalność wiary. 21 listopada 2012*, [w:] L'Osservatore Romano (1/2013), s. 43.

i politycznym a nawet indywidualnym. Podejmuje także próby jego odseparowania od Chrystusa. Papież przypomina modny slogan: „*Jezus tak, Kościół nie*” i wskazuje, że jest on zupełnie niezgodny z intencją Chrystusa. Nie ma żadnej sprzeczności pomiędzy Chrystusem a Kościołem, który założył. Jezus, w oderwaniu od Kościoła, staje się indywidualistycznym wytworem fantazji. „Nie może być Jezusa bez rzeczywistości, którą stworzył i w której się objawia. Między Synem Bożym, który stał się człowiekiem, i Jego Kościołem istnieje głęboka, nierozzerwalna i tajemnicza ciągłość, na mocy której Chrystus jest dzisiaj obecny wśród swego ludu. Jest zawsze współczesny nam, jest zawsze obecny w Kościele, zbudowanym na fundamencie apostołów, żyje w sukcesji apostołów. I ta Jego obecność we wspólnocie, w której On sam daje się nam zawsze, jest źródłem naszej radości. Tak, Chrystus jest z nami, Królestwo Boże nadchodzi”⁴⁶.

Kościół nie istnieje dla samego siebie, ale prowadzi do Boga. Jest miejscem, gdzie Bóg staje się bliski człowiekowi i wychodzi ku światu, i skąd człowiek wyrusza do Niego⁴⁷. Powołaniem Kościoła jest służenie ludziom, naśladując Jezusa ofiarnie oddającego się braciom, pokładając w Nim ufność i pozwalając na oświecanie siebie Jego słowem⁴⁸. Jednak, jak papież zaznaczył w spotkaniu z niemieckimi biskupami, wypełnianie tego powołania jest współcześnie bardzo utrudnione. Postępują procesy dechrystianizacji i sekularyzacji, maleją wpływy katolickiej etyki i moralności, szerzy się relatywizm. Wielu wiernych akceptuje tylko część katolickiej nauki lub odchodzi z Kościoła⁴⁹.

Postmodernizm, podnosząc do najwyższej rangi pojmowaną dowolnie suwerenność i prawo wolnego wyboru jednostki, dąży poprzez promowanie różnorodności do „wyzwolenia” od uwarunko-

⁴⁶ BENEDYKT XVI, *Zamyśl Jezusa w odniesieniu do Kościoła i wybór Dwunastu. Audiencja generalna 15 marca 2006*, [w:] *L'Osservatore Romano* (8/2006), s. 34.

⁴⁷ Por. BENEDYKT XVI, *W Kościele wszystko opiera się na wierze. 19 II 2012 – Homilia Papieża podczas Mszy św. z nowymi kardynałami*, [w:] *L'Osservatore Romano* (4/2012), s. 11.

⁴⁸ Por. BENEDYKT XVI, *Wszyscy winni uczestniczyć w dziele ewangelizacji. 11 III 2006 – Do uczestników sympozjum z okazji 40. rocznicy soborowego Dekretu «Ad gentes»*, [w:] *L'Osservatore Romano* (6-7/2006), s. 57.

⁴⁹ Por. BENEDYKT XVI, *Chcemy być kościołem otwartym na przyszłość. Spotkanie z niemieckimi biskupami. 21 sierpnia 2005*, [w:] *L'Osservatore Romano* (10/2005), s. 30.

wań narzuconych przez Boga. Papież wskazuje na nieprzemijającą wartość tego, co Bóg objawił i przekazał człowiekowi, przypomina przykazania i znaczenie, jakie posiada ich zachowywanie. Podczas Mszy świętej w Mariazell mówił: „Jeżeli wraz z Jezusem Chrystusem i z Jego Kościołem odczytujemy wciąż na nowo Dekalog z Synaju, wnikając w jego głębię, dostrzegamy w nim wówczas wielką, skuteczną, stałą naukę. Dekalog jest przede wszystkim «tak» powiedzianym Bogu – Bogu, który nas kocha i wskazuje nam drogę, który nas prowadzi, a jednak pozostawia nam wolność, co więcej, czyni ją prawdziwą wolnością (pierwsze trzy przykazania). Jest to «tak» dla rodziny (czwarte przykazanie), «tak» dla życia (piąte przykazanie), «tak» dla odpowiedzialnej miłości (szóste przykazanie), «tak» dla solidarności, odpowiedzialności społecznej i sprawiedliwości (siódme przykazanie), «tak» dla prawdy (ósme przykazanie) i «tak» dla poszanowania innych osób oraz tego, co do nich należy (dziewiąte i dziesiąte przykazanie). Na mocy naszej przyjaźni z Bogiem żyjącym żyjemy owym wielorakim «tak», a zarazem wskazuje ono drogę w obecnej dobie tego świata”⁵⁰.

Ewangelia zawiera w sobie prawdę, której ludzie daremnie poszukiwali o własnych siłach. Jest to prawda przekazana przez Jezusa Chrystusa. Kościół głosi Ewangelię, poprzez którą On mówi, kim rzeczywiście jest człowiek oraz co powinien czynić, aby być prawdziwie człowiekiem. On wskazuje ludziom drogę, „a tą drogą jest prawda. On sam jest jedną i drugą, a zatem jest także życiem, którego wszyscy poszukujemy. On też wskazuje drogę poza granicę śmierci. Tylko ten, kto to potrafi, jest prawdziwym nauczycielem życia”⁵¹. Chrystus czyni to wszystko, gdyż kocha każdego człowieka i każdy jest dla Niego ważny⁵². On jest odwiecznym Logosem, Słowem, przez które i dla którego zaistniał cały wszechświat i którego potrzebuje każdy człowiek, gdyż będąc miłującym Bogiem o ludzkim obliczu, daje człowiekowi nadzieję, aby mógł żyć we własnej terażniejszości⁵³.

⁵⁰ BENEDYKT XVI, *Pokaż nam Jezusa. 8 września – Mariazell. Msza św. w sanktuarium*, [w:] L'Osservatore Romano (10-11/2007), s. 21.

⁵¹ BENEDYKT XVI, *Spe salvi*, 6.

POR. BENEDYKT XVI, «*Radujcie się zawsze w Panu!*» (Flp 4, 4). *Orędzie na XXVII Światowy Dzień Młodzieży [2012]*, [w:] L'Osservatore Romano (5/2012), s. 11.

⁵³ POR. BENEDYKT XVI, *Verbum Domini*, 91.

Przychodzi On do człowieka poprzez Kościół i w Kościele, który będąc Jego Ciałem jest żywą wspólnotą miłości. Wspólnota ta łączy w jedności wyływającej z wiary w Pana Zmartwychwstałego ludzi należących do wszystkich narodów na całej ziemi i we wszystkich czasach⁵⁴. Dlatego Kościół jest w swej istocie misyjny. Słowa życia wiecznego, które przekazuje Chrystus, są dla wszystkich. Każdy człowiek potrzebuje tego orędzia, niezależnie od tego, czy o tym wie, czy też nie⁵⁵.

We współczesnej epoce, gdy zjawisko globalizacji przybiera coraz większe rozmiary, wzrasta również potrzeba jasnego i wyrazistego głoszenia wszystkim prawdy Chrystusa oraz Jego Ewangelii zbawienia. Wielu ludzi jest spragnionych tej prawdy, tak więc trzeba ją głosić i z miłością świadczyć o niej we wszystkich dziedzinach życia⁵⁶. Prawda ta powinna być głoszona pomimo tego, że w „wielokulturowym i wieloreligijnym świecie wielu dzisiaj ma ochotę powiedzieć: «Dla dobra pokoju w świecie między religiami i kulturami lepiej nie mówić za dużo o specyficznym charakterze chrześcijaństwa, to znaczy o Jezusie, o Kościele, o sakramentach. Zadowolmy się tym wszystkim, co może być mniej lub bardziej wspólne»... Ale to nieprawda. Właśnie teraz – w momencie, kiedy bardzo nadużywa się imienia Boga – potrzebujemy Boga zwyciężającego na krzyżu, zwyciężającego nie przemocą, ale swoją miłością. Właśnie teraz potrzebne jest nam oblicze Chrystusa, by poznać prawdziwe oblicze Boga i dzięki temu ofiarować światu pojednanie i światło. Dlatego też wraz z miłością, z przesłaniem miłości, z tym wszystkim, co możemy zrobić dla cierpiących na tym świecie, powinniśmy również dawać świadectwo o tym Bogu, o zwycięstwie Boga właśnie przez odrzucenie przemocy na krzyżu”⁵⁷

⁵⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*. 20 lipca 2008. Msza św. na zakończenie XXIII Światowego Dnia Młodzieży na hipodromie w Randwick, [w:] L'Osservatore Romano (9/2008), s. 30.

⁵⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Verbum Domini*, 91.

⁵⁶ Por. BENEDYKT XVI, *Aby przybliżyć wszystkim tajemnicę Eucharystii*. 1 VI 2006 – Do członków XI Rady Zwyczajnej Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów, [w:] L'Osservatore Romano (9-10/2006), s. 38.

⁵⁷ BENEDYKT XVI, *Panie, obdarz nas pokojem*. 23 VII 2006 – Przemówienie w kościele parafialnym w Rhemes-Saint-Georges, [w:] L'Osservatore Romano (9-10/2006), s. 28.

Myśliciele postmodernistyczni upatrują w prawdzie absolutnej, a szczególnie w prawdzie religijnej zagrożenie dla wolności człowieka⁵⁸. Kościół zaś głosi bezwzględną prawdziwość Ewangelii Jezusa Chrystusa i wiary w Niego. Prawda nie ulega procesom starzenia i choć można ją odsunąć, to ona jako taka nigdy nie znika, nigdy się nie zużywa⁵⁹. Kościół, wypełniając swoją misję, głosi prawdę niezależnie od tego, czy spotyka się to z akceptacją czy z odrzuceniem. Nie kieruje się tym, co chcą usłyszeć ludzie, ale kryterium prawdy i sprawiedliwości, nawet jeżeli to spotyka się z niechęcią i przeciwstawia się ludzkiej władzy⁶⁰.

Prawda oraz zaufanie i miłość do niej warunkuje istnienie świadomości i odpowiedzialności społecznej. Uniezależnia działalność społeczną od interesów prywatnych i logiki władzy, chroniąc społeczeństwo przed podziałami⁶¹. Głosząc prawdę Ewangelii, Kościół budzi sumienia i otwiera serca ludzi na Boga i bliźnich. Mocą tego głoszenia staje w obronie prawdziwych praw człowieka i sprawiedliwości. Angażuje się w budowanie społeczeństwa bardziej sprawiedliwego, uznającego i szanującego prawa poszczególnych osób oraz narodów⁶². Nauka społeczna Kościoła jest głoszeniem w społeczeństwie prawdy miłości Jezusa. Jest posługą miłości w prawdzie. „Prawda zachowuje i wyraża wyzwalającą moc miłości w coraz to nowych wydarzeniach historii. Jest równocześnie prawdą wiary i rozumu, w rozróżnieniu i zarazem zespoleniu dwóch sfer poznania. Prawdy tej potrzebują: dobrobyt społeczny i właściwe rozwiązywanie problemów społeczno-ekonomicznych, trapiących ludzkość”⁶³. Kościół jest promotorem

⁵⁸ Por. S. KOWALCZYK, *Idee Filozoficzne Postmodernizmu*, Radom 2004, s.82.

⁵⁹ Por. BENEDYKT XVI, 15 X 2012 – *Wywiad z Benedyktem XVI z filmu «Dzwony Europy»*. *Powody do nadziei*, [w:] L'Osservatore Romano (12/2012), s. 17.

⁶⁰ Por. BENEDYKT XVI, *Posłannictwem Kościoła jest głoszenie prawdy*. 15 VII 2012 – *Homilia podczas Mszy św. we Frascati*, [w:] L'Osservatore Romano (9-10/2012), s. 28.

⁶¹ Por. BENEDYKT XVI, *Caritas in veritate*, 5.

⁶² Por. BENEDYKT XVI, *Sprawiedliwość społeczna i ewangelizacja*. 13 XI 2009 – *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady «Cor Unum»*, [w:] L'Osservatore Romano (2/2010), s. 26.

⁶³ BENEDYKT XVI, *Caritas in veritate*, 5.

autentycznego humanizmu⁶⁴. Przestrzega przed zagrożeniami dla godności człowieka, naucza o konieczności otwarcia się na Boga poprzez otwarcie się na człowieka i troskliwie dba o obu⁶⁵.

Kościół jest żywą wspólnotą miłości, łączącą wszystkich ludzi we wszystkich czasach oraz w każdym miejscu w jedności mającej początek w wierze w zmartwychwstałego Pana⁶⁶. Za pośrednictwem tej wielkiej rodziny Kościoła jest stwarzana przez Boga przestrzeń wspólnoty i jedności pomiędzy kontynentami, kulturami i rasami, która przekracza wszelkie ograniczenia i granice⁶⁷

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł stanowi prezentację stanowiska Benedykta XVI wobec zagadnienia postmodernizmu. Przedstawiona została opinia papieża na temat wybranych, głównych postmodernistycznych idei i założeń, mających niebagatelny wpływ na współczesny wizerunek kultury Zachodu. Zaprezentowano również stanowisko, zajmowane przez papieża odnośnie do skutków, jakie one odciskają na człowieku, jego życiu, funkcjonowaniu w przestrzeni społecznej.

SUMMARY

This article is a presentation of Benedict XVI's position on the issue of postmodernism. It presents the Pope's opinion on selected, main postmodern ideas and assumptions, which have a significant impact on the contemporary image of Western culture. Also presented was the position taken by the Pope regarding the effects they have on man, his life, functioning in the social space.

⁶⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Ewangelia źródłem prawdziwej kultury*. 21 V 2011 – *Przemówienie do wspólnoty Katolickiego Uniwersytetu «Sacro Cuore»*, [w:] L'Osservatore Romano (7/2011), s. 33.

⁶⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Nie można czcić Boga, nie troszcząc się o człowieka*. 6 XI 2010 – *Msza św. na placu Obradoiro z okazji Jubileuszowego Roku św. Jakuba*, [w:] L'Osservatore Romano (12/2010), s. 29.

⁶⁶ Por. BENEDYKT XVI, *Kościół potrzebuje waszej wiary, idealizmu i wielkoduszności*. 20 lipca 2008. *Msza św. na zakończenie XXIII Światowego Dnia Młodzieży na hipodromie w Randwick*, [w:] L'Osservatore Romano (9/2008), s. 30.

⁶⁷ Por. BENEDYKT XVI, *Orędzie nadziei dla Europy, Audiencja generalna po podróży do Niemiec*. 24 sierpnia 2005 – *Watykan*, [w:] L'Osservatore Romano (10/2005), s. 5–6.